

## Wstęp

Zaproponowana w tytule niniejszego tomu wznowionej serii wydawniczej „Studia Kulturoznawcze”, który oddajemy do rąk Czytelnika, opozycja obecność – zapomnienie odnosi się do dwóch postaw przyjmowanych wobec śmierci, które dają się wychwycić we współczesnej kulturze. Pierwsza z nich afirmuje, podkreśla i zaznacza obecność śmierci. Można ją dostrzec nie tylko w tekstach kultury – filmie, sztuce, literaturze – ale także w określonych postawach związanych z dyskursem medycznym. Retoryka ta nie marginalizuje ani nie kwestionuje obecności śmierci, zwraca się ku niej jako doświadczeniu granicznemu, które ma własną gramatykę i porządek. Opozycyjna wobec tej narracji pozostaje figura zapomnienia, o której tak pisze Jean Baudrillard: „Śmierć, podobnie jak żałoba, staje się czymś obscenicznym i krępującym, dziś w dobrym tonie jest jej ukrywanie, może przecież zburzyć komuś dobre samopoczucie”<sup>1</sup>. Umieranie, śmierć i jej ślady są obiektami z kultury wypieranymi, odrzucanymi i przemilczanymi. Zarówno dyskurs o śmierci, jak i wszelka topografia pamięci o niej w takiej perspektywie bywają degradowane i uznawane za niestosowne.

Śmierć nie jest jednak widmem, niepewną, rozmywającą się na egzystencjalnym horyzoncie możliwością, ale najpewniejszą gwarancją. To, co istnieje, musi umrzeć, a zatem wszelkie próby jej eliminacji pozostają w sferze nieudolności i marzenia o niemożliwym. Konieczne jest kulturowe przypomnienie o miejscu śmierci – nie jako o fenomenie odległym, zjawisku usytuowanym na marginesie dyskursów, ale raczej w ich głównych nurtach. Zadaniem do wykonania wydaje się skonstruowanie nowej gramatyki śmierci, adekwatnej i dostosowanej do współczesnych wymiarów kultury, które osłabiły dawną więź z tradycyjnymi regułami *ars moriendi*.

Sekularyzacja, modernizacja i związana z nią także medykalizacja śmierci osłabiły jej wyjątkowość, oddaliły od nakazu ćwiczenia w umieraniu, oddaliły od tajemnicy istnienia. Przyglądając się postawom przyjmowanym dziś wobec śmierci, można zauważyć dwie zasugerowane w tytule tomu figury.

---

<sup>1</sup> J. Baudrillard, *Wymiana symboliczna i śmierć*, tłum. S. Królak, Warszawa 2007, s. 237.

Pierwszą jest figura zapomnienia, która uwzględnia konieczność odseparowania życia od śmierci. Koniec życia ze wszystkimi jego symptomami ma odbywać się w izolacji, na rubieżach, dyskretnie, bez celebry. Służą temu izolowane szpitalne sale, domy opieki, parawany, ale także milczenie, eliminacja żałoby i jej symboli. Drugą figurą jest zaś obecność, posiadająca własną kulturową anatomie. Reprezentacja śmierci to jej wszelka współczesna figuratywność ujawniana w mediach przy okazji wielkich tragedii, wojen, katastrof, a także temat jej fabularyzowanych wymiarów. Obecność śmierci to również jej ślady, mniej lub bardziej eksponowane, przypominane i wypowiedane.

Prezentowany tom podzielony jest na trzy części, stanowiące swoistą całość, opowieść, którą można rozszerzać i dzielić. Każdy z tekstów potwierdza obecność śmierci we współczesnych tekstach kulturowych. Pierwszą część – FIGURY REPREZENTACJI – otwiera esej Dariusza Czaji, który jest nie tylko dogłębną analizą filmu László Nemesa, ale także opowieścią skłaniającą do pytania o przeszłość, pustkę minionego. To szczególne epitafium dla minionego czasu i doświadczenia, przekraczającego możliwości filmowego obrazu i opowieści. Marianna Michałowska podejmuje problematykę śmierci także z perspektywy widzialności, podglądania i obrazowania śmierci w ramach kultury popularnej, marzącej jednak o pokonaniu śmierci i realizacji pragnienia nieśmiertelności. Radykalne doświadczenie śmierci pojawia się w tekście Jacka Zydorowicza, który uwagę kieruje na medialność śmierci, jej bezwzględność pojawiającą się wraz z atakami terrorystycznymi. Wskazuje jednocześnie, jak często i w jak różnych formach wizualnych doświadczenie to zostaje przetwarzane i usytuowane w ramach estetyki.

FIGURY MIEJSC – stanowiące drugą część prezentowanego tomu – omawiają swoistą pracę pamięci zakotwiczoną w realnej przestrzeni – cmentarzach, o których pisze Małgorzata Zawila. Problem geografii śmierci podejmuje też Sławoj Tanaś, omawiający i katalogujący nie tylko specyfikę konkretnych obszarów geograficznych, ale także przybliżający fenomen tanatoturystyki.

Ostatnia zaś część – FIGURY SŁOWA – opowiada o śmierci jako o doświadczeniu niewypowiedanym, trudnym, a wręcz niemożliwym do opowiedzenia. Marta Szabat, dokonując analizy pojęcia nadziei, która tak często towarzyszy sytuacjom granicznym, wprowadza na obszar, z którym słowo – zarówno dokumentujące, o którym piszą Anna E. Kubiak oraz Agnieszka Kaczmarek, jak i aspirujące w literaturze do opowieści o nieuniknionym, które omawia tekst Macieja Kijki – pozostaje bezradne, co potwierdza etyczna perspektywa zaproponowana przez Agnieszkę Kulig.

Każdy z artykułów przypomina o swoistej bezradności wobec śmierci, jej bezdyskusyjnej sile i totalności. Prowadzi ona człowieka nad krawędź, zadaje pytania, które pozostaną bez ostatecznej odpowiedzi, co nie znaczy, że – jak czynią to Autorzy – nie należy podejmować prób ich udzielenia. Każda

---

z zaprezentowanych wypowiedzi zaprzecza radykalnemu marginalizowaniu i pomijaniu śmierci w dyskursach kultury. Można uznać, że śmierć tak przedstawiona pozostaje tajemnicą, usytuowana poza słowem, obrazem i doświadczeniem „ja”, gdyż – jak pisze Stanisław Rosiek – śmierć w pierwszej osobie jest nie do wypowiedzenia.

redaktorki tomu